

GŁOS WĄGROWIECKI

Pojedynczy numer 10 groszy.

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126.
Ogłoszenia 12 groszy wiersz milim., na stronie 5 lam. Reklamy na stronie 4 lam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20%, zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed południem, w dniu wydania numeru.

Nr. 49.

Wągrowiec, wtorek dnia 25 kwietnia 1933 r.

Rok VIII

Patetyczne frazesy kryją brak programu Wielka mowa Hitlera w Monachjum

Monachjum, 24. 4. W sobotę wieczór wygłosił kanclerz Hitler na zebraniu przywódców swej partii przemówienie, które zostało opublikowane.

Na wstępie wskazał on, że narodową rewolucję udało się utrzymać w sposób zdyscyplinowany w rękach świadomego celu kierownictwa, tak, że można mówić, że przewrót w Niemczech jest jedynym w swoim rodzaju zespoleniem się ruchu narodowego z jego przemyślanym kierownictwem. Hitler stoi na stanowisku, że rządząc, musi się mieć przytłaczającą większość całego narodu i ściśle z nim związek duchowy.

Następnie przeszedł Hitler do zagadnień politycznych, stojących na pierwszym planie.

Pod względem polityki zagranicznej oświadczył, że wyrażnie za polityką pokoju, którego Niemcy potrzebują i który chcą zachować(?). Z drugiej strony jednak domagał się uznania Niemiec, jako czynnika równorzędnego z innymi państwami.

Co do polityki wewnętrznej, oświadczył, że marksizm musi być doszczętnie i ostatecznie zniszczony. Dążeniem jego jest zrobienie narodowo-socjalistycznego światopoglądu wspólnym dobrem całego narodu i wykładnikiem nowego państwa.

Zasada dyscypliny jest fundamentem jego całego ruchu. Partię czekają jeszcze wielkie zadania. Rewolucja będzie dopiero wtedy zakończona, kiedy całe Niemcy zostaną wewnętrznie i nazewnątnie zupełnie przekształcone. „Nie pracujemy —

mówił Hitler — dla chwili obecnej, lecz dla sądu tysiącleci. Hitler wspominał także o wielkich zadaniach sztuki, mającej na celu wydobycie narodu z gospodarczej niewoli i stworzenie wiecznych wartości.

Przemówienie swe zakończył w

patetycznych słowach:

„Ruch nasz jest nadzwyczajnym wyrazem nadzwyczajnej dyscypliny, bezwzględnej wierności i koleżeństwa. Jeśli ta podstawa zostanie zachowana, wtedy nasze państwo będzie trwało, aż do najdalszych czasów, ponieważ nie walczymy dla siebie, nie dla naszej partii, lecz dla niemieckiego narodu i dla jego nieśmiertelności”.

Mussolini przeciwny jakiegokolwiek rewizji granic Polski

Groźba Francji w obronie Jugosławii?

Paryż, 24. 4. Wczorajszy „Temps” podaje w artykule wstępnym następujące sensacyjne informacje:

Mussolini nie zgodził się podczas konferencji z Goeringiem na niemieckie żądanie zwrotu Pomorza. Zdaniem dyktatora włoskiego nie należy w ogóle poruszać sprawy ewentualnej rewizji granicy niemiecko-polskiej.

Również nie udało się Papienowi uzyskać odpowiedniego poparcia moralnego ze strony Watykanu.

Największą zaś rozbieżność zdań zaistniała między Włochami a Niemcami w sprawie Austrii, gdyż Mussolini jest — jak wiadomo — wyraźnie przeciwny Anschlussowi.

Z obowiązku sprawozdawczego podajemy, że według wiadomości, obiegających dobrze poinformowane

paryskie koła polityczne, premier Daulmier ostrzegł miał Mussoliniego, że w razie ewentualnego zaatakowania Jugosławii, wojska francuskie otrzymają rozkaz natychmiastowego przejścia przez Alpy na teren włoski.

Nie wiadomo więc, czy cofnięcie się Włoch wobec Niemiec wywołane zostało przez nacisk dyplomacji francuskiej, czy też nastąpi z innych powodów.

—o—

Francuski świstek radykalny służką niemieckiej propagandy

Paryż, 24. 4. Tygodnik paryski „Notre Temps” reprezentujący lewicę radykalną i usiłujący wpływać na opinię b. premiera Herriota, zajmując się ponownie zagadnieniem Pomorza. Tygodnik formalnie stara się wykazać bezstronny punkt widzenia, faktycznie jednak posługuje się całkowicie argumentacją propagandy niemieckiej, głoszoną w organie niemieckiej propagandy rewizjonistycznej „Für Volk und Reich”, a co więcej, uzupełnia je wyrażnie złą wolą i przerażającą ignorancją. „Notre Temps” twierdzi m. in., że na wschód od Odry w ogóle nie istnieje pojęcie narodowości (!).

W rezultacie tygodnik propaguje idiotyczne rozwiązanie sprawy Pomorza: Polskę należy zabrać (?) całe Pomorze wraz z określeniem nadmorskim i północną część Poznańskiego (!). W zamian za to Polska ma otrzymać „dostęp do morza na pół

noey Prus Wschodnich, a mianowicie porty Wystruć, Tylżę i Kłajpedę, o ile oczywiście... zgodzą się na to Niemcy.

Jak widać, nie nauczył lewicy radykalnej nawet sam Hitler.

Wzruszający objaw miłości ludu do poety Zegadłowicza

Z Wadów donoszą: „Ludność gmin Gorzenia Górnego, Dolnego i okolicznych przysiółków, która niedawno tak serdecznie witała wracającego po ciężkiej chorobie w rodzinne strony, znakomitego poety Emila Zegadłowicza — sprawiła rekonescentowi miłą i wzruszającą niespodziankę.

Z własnej inicjatywy i zupełnie bezinteresownie wykonała ludność tych wsi, w przeciągu kilku dni, na gruntach poety wszystkie wiosenne roboty polne.

Powyższy fakt jest żywym obrazem gorącej miłości, jaką darzy lud tego wielkiego poety ziemi. Szlachetny czyś chłopów sąsiadów wzruszył głęboko autora „Powsinóg, beskidzkie”.

Święto morza polskiego uczci emigracja we Francji

Paryż, 30 kwietnia br. staraniem Stow. polskiego odbędzie we wszystkich ośrodkach emigracji polskiej na całym terenie Francji uroczystości oraz obchody święta morza polskiego. Protektorat nad uroczystościami paryskimi obrał ambasador Chłapowski.

Ich „działacz”

W Wielką Sobotę aresztowany został w Starogardzie znany działacz Stronnictwa Narodowego i Komendant pow. Powstańców w Przemyślu niejaki Zbylwicki pod zarzutem działalności antypaństwowej.

Po przeprowadzeniu wstępnych śledztwa na polecenie sędziego śledczego przyznanego Zbylwickiego osadzono w areszcie, śledzimy. Szczegóły śledztwa trzymane są na razie w tajemnicy.

Zgon śp. arcybiskupa ks. L. Wałęgi

Tarnów, 24. 4. Diecezja tarnowska okryta się żałobą.

W sobotę tj. 22 bm. o godz. 11-ej przedpołudniem zmarł w Tuchowie (Hugoletni) duszpasterz dr. sw. teologii ar-

cybiskup Leon Wałęga, kawaler orderu Polonia Restituta, b. wicedyrektor Seminarjum duchownego obrządku łacińskiego w Lwowie i b. prof. uniwersyteku Jana Kazimierza we Lwowie.

Znowu prowokacje napływowych hitlerowców w Królewskiej Hucie

Królewska Huta. W ostatnich dwóch dniach w Król. Hucie w godzinach nocnych stwierdzono około 10 faktów prowokacji i lekceważenia narodowości polskiej. Stwierdzono, że wieczorami i nocą wależają się ulicami Król. Huty podejrzani osobnicy, którzy prawdopo-

dobnie przyjeżdżają z Bytomia i dopuszczają się prowokacji.

Cena biletów kolejowych będzie obniżona

Warszawa, 24. 4. Jak się dowiadujemy, ministerstwo komunikacji przystąpiło do przedwstępnych stu-

dów nad wysunięciem projektu wydatnego obniżenia osobowej taryfy kolejowej.

W tej chwili nie zdecydowano jeszcze wprawdzie w formie ostatecznej, w jakich rozmiarach i w jakim terminie obniżka ta będzie wprowadzona w życie.

Wedle wysuniętego projektu taryfa osobowa ma być obniżona znacznie na większych przestrzeniach i mniej na trasach krótszych.

Choroba Padereńskiego

Nowy Jork. Po silnym ataku lumbago, któremu uległ przed kilkoma dniami, Padereński podjął wszystkie koncerty i obecnemu jest w hotelu w Nowym Jorku. Stan jego nie jest niebezpieczny. W dniu 29-go kwietnia Padereński zamierza odjechać do Europy.

Ameryka ku czci Kościuszki

Nowy Jork. Senat stanu nowojorskiego postanowił uczcić pamięć Kościuszki w dniu 15 października br. Uchwała ta nastąpiła na wniosek sen. Witkowiaka, demokracja z miasta Buffalo.

Ojciec św. błogosławi narodowi polskiemu

Città del Vaticano, 24. 4. We czwartek Ojciec św. przyjął na audjencji prywatnej ks. kardynała Prymasa Polski Augusta Hlonda, rozmawiając z nim całą godzinę o ważnych zagadnieniach dotyczących życia ko-

ścielnego w Polsce.

Papież okazał przytem niezwykle żywe zainteresowanie dla spraw Rzeczypospolitej Polskiej i jej polityki, błogosławiąc całemu narodowi polskiemu i niezmierną czułością

25-lecie działalności pośła Witosa

Tarnów, 24. 4. Dnia 30 kwietnia br. odbędzie się w Wierzechstawie koło Tarnowa uroczystość 25-lecia działalności politycznej i społecznej pośła Wincentego Witosa.

W program uroczystości wejdzie zbiórka włościan przed zagrodą pośła Witosa, oraz msza św. w kościele parafialnym, do odprawienia której komitet uroczystościowy ma zaprosić ks. Pańską.

Po nabożeństwie na łące pod lasem odbędzie się wielkie zebranie, w czasie którego wygłoszone zostaną przemówienia.

4476.138 osób uprawnionych do świadczeń Kas Chorych w Polsce

Według ostatnich zestawień, liczba obywatelsko ubezpieczonych w Kasach Chorych wynosi na terenie całej Polski ogółem 4.476.655 osób, w tym 1.364.712 mężczyzn, 688.943 kobiet. Liczba dobrowolnie ubezpieczonych wynosi 5.893 osoby (2470 mężczyzn i 2055 kobiet), liczba członków rodzin obywatelsko ubezpieczonych — 2.422.680. Ogółem liczba uprawnionych do korzystania ze świadczeń z Kas Chorych wynosi w całym kraju 4.476.138 osób.

Pruska bezczelność

Prowakacyjny list hitlerowca do polskiego osadnika

W „Gazecie Ludowej” czytamy. Osadnik Franciszek Krajecki z Kęsowa powiat Tuchola otrzymał w tych dniach od swojego poprzednika na osadzie, Niemca Böhninga z Prus list, który w tłumaczeniu brzmi następująco:

Dargardt, dnia 9 kwietnia 1933 r.
Herrn Krajetzki (Siedler)
in Kensau.

Ponieważ gospodarowana obecnie przez Pana osada, została mi niesłusznie (!!) przez Państwo Polskie zabrana, zawiadamiam Pana, że dla siebie i moich potomków zażadam bezpłatnego zwrotu tej osady, w chwili, gdy zaistnieje ku temu możliwość.

Tę moją pretensję zgłaszam Panu zupełnie oficjalnie, aby o niej wiedział Pan i pańscy potomkowie.

Heinrich Böhning,
früher in Kensau
jetzt wohnhaft in Dargardt
Westpriegnitz, Brandenburg.

Dopisek.

W pańskim dobrze zrozumianym interesie leży, aby utrzymał Pan osadę całkowicie w takim stanie, w jakim przejął ją Pan ode mnie.

Heinrich Böhning.

Nie wiemy co więcej podziwiać: bezczelność czy głupotę tego Prusaka. Osadnicy Kęsowa i okolicy są tym listem niesłychanie wzburzeni i ostrzegają sobie kasy, głośno wołają, że za jednego polskiego osadnika, tysiąc łbów hitlerowców legnie na każdej polskiej osadzie.

Bracia osadnicy! Jak widzicie prowokatorzy hitlerowscy podnoszą butnie swoje głupie głowy.

Łączmy się z Rządem dla obrony naszych zagród przed krzyżacką zachłannością. Róbmy jednolity front osadniczy oparty o Rząd, bo stojąc

tylko w tym szeregu możemy spokojnie prowokatorom pruskim odpowiedzieć:

„PRZYJDŹCIE I SPRÓBUJCIE
WZIĄĆ”.

Wojciech P., osadnik.

Ponowny przelot nad Everestem

Kalkuta. Z Purnea donoszą o ponownym przelocie na szczytach Mount Everestu, dokonanym we środę przez dwa samoloty angielskie pod kierownictwem lorda Clydesdale z aerodromu w Lalbalu. Nowy ten lot trwał 4 i pół godziny. Zasięg widzenia w najwyższych okolicach gór-

skich był doskonały. Podczas lotu robiono zdjęcia Himalajów przy pomocy promieni infraczernych.

Lady Houston, która finansowała tę wyprawę, depeszowała do lotników, by już więcej nie kusili skalnego ducha góry.

Z wiecu poselskiego BBWR w Wągrowcu

W wypełnionej sali Nowej Strzelnicy przemawiał poseł Snopeczyński z Warszawy

Zapowiedziany na niedzielę wiec BBWR z udziałem posła p. Snopeczyńskiego w Warszawie zainteresował całe obywatelstwo naszego miasta jak i okolicy i długo przed godziną 2-gą wielka sala Nowej Strzelnicy wypełniła się po brzegi. Przy stole prezydalnym zasiadły władze tut. Koła BBWR, władze Rady Powiat. BBWR oraz przedstawiciele władz.

Wiec zagałęł prezes p. Wiśniewski Fr. pochwaleniem Boga i powitał obecnych, zast. Starosty p. ref. Dankowskiego, burm. p. Kuchczyńskiego i prezesa Rady Pow. BBWR p. dr. Modrzejewskiego, a odczytawszy porządek dzienny udzielił głosu posłowi p. Snopeczyńskiemu.

Przemówienie swe rozpoczął p. poseł sprawozdaniem z działalności Sejmu w ciągu ubiegłej sesji, a przede wszystkim zaznajomił zebranych z uchwaleniami ustawami i budżetem. Przedewszystkiem omówił uchwalone ustawy, i to: o samorządach, oplatkach socjalnych, o szkołach wyższych, o moratorium dla rolników, o wysokości pobierania procentów, o kartelach, o czasie pracy i t. d. Następnie powiadomił zebranych, że w przyszłym miesiącu nastąpi wybór nowego Prezydenta Rzpltej oraz dodał, że ultranarodowa partja

opozycyjna przez swego przywódcę p. Rybarskiego oświadczyła, że w wyborach udziału nie weźmie. Oświadczenie to, nie liczące się z godnością obywatela-Polaka zebrani przyjęli głosami potępienia i długo było słychać okrzyki „hańba”.

Na zakończenie swego przemówienia p. poseł nawoływał zebranych, aby brali czynny udział w pracach przysp. wojskowego oraz popierali zasłużoną organizację „Strzelca”, gdyż w czasach obecnych, kiedy groźba odwetu coraz wyraźniej daje się słyszeć ze strony naszego sąsiada, przygotowywanie obywateli na ewtl. wypadek wojny powinno być dość wczesne. Nie zapomnieli również p. poseł o przedstawieniu zasług Wielkiego Budowniczego Polski Marszałka Polski Marszałka Piłsudskiego w okresie walki o wyzwolenie Państwa naszego z niewoli aż do czasu dzisiejszego i na jego cześć i Rzeczypospolitej wniesiono trzykrotny okrzyk.

Następnie w wolnych głosach przemawiali pp. prof. Wojnarowski, Szostak prezes Koła BBWR w Brzeżnach Nowych, Hylka Józef, Nowaczewski, Różański, kpt. Bartsch, Chwał z Ochodzy i Rożniewski Antoni, przedstawiając p. posłowi swe życzenia i bolączki, na które p. poseł dawał jasne i wyczerpujące wyjaśnienia.

Na wniosek p. Wojnarowskiego zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję protestacyjną przeciw zachłanności hitlerowców na nasze prastare ziemie polskie, którą poniżej podajemy:

„Zebrani na wiecu poselskim BBWR w Wągrowcu w liczbie przeszło 600 osób, protestują uroczysto przeciw wszelkim otwartym i publicznym zakusom sąsiadów, jak i przeciw wszelkim podstępny dyplomatycznym szacherkom, godzącym w całość naszych granic i oświadcza, że jakiekolwiek ataki na ziemie nasze gotowi są zdecydowanie odeprzeć zawartością frontu narodowego i siłą. Polska może jedynie domagać się zwrotu ziem, odwiecznie polskich, które za naszymi granicami mimo naszych heroicznych zabiegów i wysiłków pozostały, natomiast nie ma ani pędzi własnej ziemi nikomu do oddania”.

Po odczytaniu rezolucji przez p. prof. Wojnarowskiego przyjętej oklaskami, przewodniczący p. Wiśniewski wiec zamknął, a p. poseł pojechał na drugi wiec do Skoków.

Wielki udział obywateli na wiecu jest dowodem, że ideologia Marszałka J. Piłsudskiego coraz większe zatacza kręgi i dociera do najdalszych zakątków naszego państwa, bowiem wyznawcy jej w przeciwieństwie do krzykaczy opozycyjnych mają jako zadanie szczytne hasło „Naczelnem Prawem — Dobro Państwa” i taka ideologia musi zwyciężyć.

Prosimy pamiętać

że listowi przyjmują przedpłatę na „Głos Wągrowiecki” na miesiąc maj wzgl. maj i czerwiec tylko do wtorku, dnia 25 kwietnia br. Przedpłata wynosi 1,40 zł

Od podpalenia z zemsty spłonęło 28 zagród

Lublin. We wsi Rzeplin pow. tomaszowskiego, w zabudowaniach Michała Kopki, wybuchł pożar. Spłonęło 28 zagród włościńskich wraz z inwentarzem martwym i częściowo żywym. Straty, spowodowane po-

zarem, wynoszą ponad 100.000 zł.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że pożar powstał wskutek podpalenia, którego z zemsty na swym synu dokonała 68-letnia Katarzyna Kopkowa.

Henryk Zbierchowski

Stepowa panienka

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Tony cymbałów i skrzypiec mieszały się z hałasem rozmów i śmiechem kobiet. W pewnych krótkich chwilach ciszy wybiła się z ogólnego gwaru daleki, rozległy szum morza. Był już wieczór. Na tle seledynowego nieba odrzynały się wyraźna sylwetą kontury gór. Szczyty ich tonały w purpurze zachodzącego słońca. Ukąpane w czystym kryształowym powietrzu, ciche i jakby swoją własną piękną zadumane, zdawały się patrzeć daleko, ponad tłum ten ludzi, skłębiony u ich podnóża, ponad białe mury domu gry na granatowe przestronie morza, gdzie nadchodząca noc kładła już swe szare, olbrzymie skrzydła. W dalekim kościółku górskim uderzył dzwonn na Anioł Pański. A szczyty gór przekwitwały zwolna, gasły, z czerwonych stawały się fioletowe, aż wreszcie nabrały konturów prawie czarnych. W opalowej kopule nieba zabłysła pierwsza gwiazda... Kilka białych gołębi poderwało się z dachu kasyna i cichym bezzwrotnym lotem uleciało w górę. Irce zdawało się, że jakaś cząstka jej duszy czepiła się ich

srebrnych skrzydeł i kapie się teraz w cichem, seledynowym powietrzu wieczoru.

Przyszedł ten cudny moment, kiedy na ziemi morzu i na niebie przesilał się dzień z nocą. Rozpocynało się tajemne życie duszy. Niewiadomo dla czego przypominały się Irce słowa pana Wacława, którym żegnał ją: „a kiedyś, w jakiejś cudnej chwili wieczoru, gdy dusza pani zawiśnie w modlitwie nad cichymi falami najblękitniejszego morza, proszę wspomnieć o tym, który daleko, w polskiej ziemi”. Nie mógł dokończyć w tamtej chwili zaczętego zdania, tylko stał przed nią, ze zwieszoną głową, smutny i blady.

Jakaś ciepła, dobra fala zalała serce Irki na wspomnienie Wacława. Czuliła na sobie jakby dotykanie cudzej myśli, delikatne i miłujące. Im dalej była tamtych chwil, tem wyraźniejsze stawały się pewne sytuacje, gesty, powiedzenia. Nie wątpiła dłużej... Wacław kochał ją. Nigdy, w żadnej rozmowie, nawet najintymniejszej, nie powiedział jej tego, krył to w sobie, dusił, dławził. A jednak nie mogło omylić jego spojrzenie... tych dwoje jasnych, dobrych oczu, Irka jeszcze w tej chwili czuje na sobie... w spojrzeniu tem kłęczy dusza z zalamanymi rękami... dusza czuła, subtelna, wyczekująca. Nie rozumiała wówczas, mój biedny przyjacielu, tego czekania, myśli Irka. Miłującami dłoń-

mi pielegnowałeś moją duszę. Z wiatrem roślinki, wzrosła w świat... Wyrobiłeś we mnie zamiłowanie rzeczy pięknych. W rozmowach naszych uciekliśmy od życia. Czy pamiętasz tę jedną cudną noc letnią... wracaliśmy z koncertu... byłam zmęczona... nad głowami naszymi wisiła rozłożona gwiazda kopuła nieba. Przystanęłeś... królewskim gestem maga wskazałeś na Wielki Wóz:

— Co... księżniczka zmęczona?...

Oto moja karetka... zajeżdżaj!

A potem śmiałyśmy się tak gługo z konceptu. Dzięki tobie razito mnie wszystko to, co głośnie, krzykliwe, brutalne. Uczyłeś mnie odczuwać poezję rzeczy cichych, marzonych w godzinach wieczoru, pisanych rękami aniołów. Na chmurach. Czekaliśmy na swego królewicza, a wtedy zjawiał się Bolek... był taki cudny... gdy go ujrzałam pierwszy raz, zaparło mi oddech w piersiach. Zdawało mi się, że bajka mego życia spełniła się, że zesłała z chmur na ziemię. Widziałeś, mój przyjacielu, co dzieje się ze mną... musiałeś wtedy cierpieć bardzo... teraz dopiero rozumiem twój dziwny smutek i jakies nieustanne, tępe zamyślenie. I na jaki szlachetny gest zdobyłeś się wówczas... nigdy nie powiedziałeś przedemną na Boleka ani jednego złego słowa, choć cały świat trąbił o nim niestworzone historie. O-

wszem, tyś jeden brał go zawsze w obronę, wiedząc, jaką mi tem sprawiasz przyjemność... Więc za wszystkie to, co dla mnie uczyniłeś, w ukochanej tak przez ciebie godzinie wieczoru, na skrzydłach srebrnych gołębi przesyłam ci braterski pocałunek duszy...

Rozmyślenia te Irki przerwało nagłe pojawienie się Bolesława i Iglickiego. Stanęli przed nią z minami zdobywców świata. W błyszczących podnieceniem oczach palił się jeszcze jakby zwodniczy blask złota, z którym roztarli się przed chwilą. Irka nie potrzebowała pytać... wiedziała, że obaj wygrali. Suma, którą zdobyli w tej szczęśliwej dla nich godzinie, przenosiła kwotę 50.600 franków. Kolację spożyli razem w wykintnych salach hotelu Paryskiego. Irka pierwszy raz widziała tak elegancję kelnierów, tyle kwiatów i światła, takie cudne kryształowe kieliszki do szampana. Orkiestra skryta w małej niszce przygrywała cicho i dyskretnie utwory Griega i Schumana. Przez otwarte okna sali restauracyjnej zaglądała ciemno-granatowa kopuła nieba, pokryta strzępkami obłoków... wśród migotania gwiazd otwierały się tam rozmazane spojrzeniu jakieś lądy bajeczne, jakieś wyspy i jeziora mistyczne rodziły się i gasły jakieś złote światły i nieprawdopodobne drogi mleczne, wiedące w samo serce nocy. (C. d. n.)

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 25 kwietnia. Marka Ewang.
Wschód słońca g. 4.19. Zachód g. 18.48
Wschód księżycy g. 4.26. Zachód g. 20.37
Środa, 26 kwietnia. Kleta i Marcellina
Wschód słońca g. 4.17. Zachód g. 18.50
Wschód księżycy g. 4.45. Zachód g. 21.51

Wagrowiec

Wpisy dzieci na rok szkolny 1933-34. W myśl rozporządzenia Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego odbędą się wpisy dzieci (roczniki 1920—1926) na rok szkolny 1933-34 w dniach od 25 do 28 kwietnia, a mianowicie: we wtorek i środę, dnia 25 i 26 kwietnia od 11—13, w czwartek i piątek, dnia 27 i 28 kwietnia od 11—13 i od 15—16 w kancelarii Szkoły Powszechnej przy dworcu.

Kierownictwo Szkoły.

Ważne dla nauczycieli, którzy ukończyli Sem. Naucz. w Rawiczu w r. 1923. Maturzyści, którzy ukończyli Seminarjum Nauczycielskie w roku 1923 w Rawiczu są proszeni o podanie swych adresów celem urzędzenia Zjazdu Koleżeńckiego z okazji 10-lecia. Lembiez, szkoła powszechna Potrzebowo, p. Wiewo, pow. leszczyński.

Porządek obrad na posiedzenie Rady Miejskiej, odbyć się mające w czwartek, dnia 27 kwietnia 1933 r. o godzinie 7-mej po południu w Ratuszu, izba radziecka:

- 1) Sprawozdanie z rewizji Głównej Kasy Miejskiej za czas od 21 marca 1933 r. do 20 kwietnia 1933 r.
- 2) Wybór 2 członków i 2 zastępców do Rady Szkolnej Miejskiej.
- 3) Przyjęcie uchwały Magistratu z dnia 18 kwietnia 1933 r. w sprawie przyznania subwencji na pokrycie kosztów Zjazdu Katolickiego.
- 4) Uchwalenie regulaminu targów wielkich (jarmarków).
- 5) Sprawa zaprowadzenia jarmarków kramnych.
- 6) Uzgodnienie budżetu administracyjnego i elektrowni na rok 1933-34.

Walne zgromadzenie Banku Ludowego w Wagrowcu odbędzie się w sobotę, dnia 29 kwietnia br. o godz. 3-ej popoł. w sali p. Wierzejewskiej, Targowisko.

Przeniesienie biur Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów Państwowych. Podaje się do wiadomości, że z dniem 21 bm. przeniesiono miejsc. Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych swe biura z dotychczas zajmowanych ubikacji w budynku Urzędu Skarbowego do ubikacji miejscowego Sądu Grodzkiego I piętro.

Biurowo pozostało w lokalu dotychczasowym w gmachu Urzędu Skarbowego przy ulicy Kościuszki.

Utworzenie Tow. Hodowli Gołębi Pocztowych. W sobotę odbyło się w lokalu p. Szydłowskiego zebranie informacyjne posiadaczy gołębi pocztowych, celem utworzenia Towarzystwa Hodowli Gołębi Pocztowych. Po dłuższej dyskusji zebrani uchwalili Tow. utworzyć, wybierając p. Szydłowskiego jako prezesa. Zgłoszenia członków przyjmuje prezes p. Szydłowski oraz p. Szarek.

U tych z pod znaku białej lili. Tut. harcerze obchodzili uroczyste święto swego patrona św. Jerzego. O godz. 9.30 odprawił ks. wik. Pelikant mszę św., do której służyło dwóch harcerzy. Po południu na strzelnicy odbyło się strzelanie. Projektowane urządzenie ogniska wypadło ze względu na niedogodną pogodę. W czasie mszy św. przystąpili harcerze do wspólnej Komunii św. Odłożone ognisko urządzone będzie w przyszłą niedzielę, dnia 30 bm.

Strzelanie ćwiczebne Koła Podoficerów Rezerwy. W niedzielę na strzelnicy p. Rossy odbyło się z ramienia pow. kom. PW. i WF. strzelanie ćwiczebne dla członków Koła Podoficerów Rezerwy. Pierwsze miejsce zdobył p. Kaźmierowski (37 p.), drugie p. Kubanek Wł. (36 p.).

Kurs świetlicowy Z. S. w Wagrowcu

Staraniem pp. Starosty Rościszewskiego, inspektora Krzanowskiego oraz miejscowych władz powiatowych Z. S. i Koła Przyjaciół został zorganizowany 3-dniowy Kurs informacyjno-swieclicowy, na który z całego terenu zjechały się 33 nauczycielki z wszystkich oddz. żeńskich istniejących i projektowanych. Personel instruktorski Kursu stanowili ob. Kobryniewiczowa komendantka Kursu, ob. Krawczykowa, ob. ppor. rez. Dąbrowski, instruktor oświaty pozaszkolnej ob. Krukowski, ref. wych. obywat. powiat. ob. prof. Ptak. Kurs zakwaterowany został w seminarjum nauczycielskim, którego atmosfera udzieliła się słuchaczom i spowodowała miły nastrój na kursie. Władze seminarjum z p. Dyrektorem na czele otoczyły bardzo troskliwą opieką kursistki.

W dniu 11 kwietnia na otwarcie kursu przybyli pp.: Starosta Rościszewski, Insp. Krzanowski, Dyrektor Semin. dr. Bajerlein, Prezes Powiat. Z. S. Prof. Wojnarowski, Powiat. Ref. Wych. Ob. Prof. Ptak, Powiat. Kom. Z. S. por. Kajetanowicz oraz grono wykładowców. Otwarcie kursu dokonał p. Starosta dr. Rościszewski. Po przemówieniach powiatowych rozpoczęły się wykłady. Ob. por. Dąbrowski przedstawił historię, cel i zadania Zw. Strzelec-

kiego, ob. prof. Ptak mówił o znaczeniu wychowania obywatelskiego.

Drugi dzień, po treściwych referatach o pracy świetlicowej ob. prof. Krukowskiego i ob. Krawczykowej zakończono wspólną herbatką, którą oprócz przedstawicieli władz miejscowych zaszczyli swą obecnością obywatelki i obywatele miasta Wagrowca sympatycy Zw. Strzeleckiego.

Ostatni dzień upłynął na udzielaniu cennych, a praktycznych wskazówek w związku z zakładaniem i prowadzeniem prac w oddziałach. Na zakończenie kursu w obecności władz rozdano uczestnikom zaświadczenia z przesłuchanego kursu. W serdecznych słowach obecni dziękowali za liczny udział życząc owocnej pracy, do której uczestniczki kursu wyraziły gotowość. Należą się słowa serdecznej podzięk przedewszystkiem p. Staroście, p. Inspektorowi oraz dyr. Bajerleinowi, za zorganizowanie kursu oraz gościnność. Specjalnie podkreślić należy oddanie się i opiekę Komendantki kursu ob. Kobryniewiczowej, która potrafiła w tak krótkim czasie wytworzyć na kursie nadzwyczaj miłą i sympatyczną atmosferę.

Oby praca położona na kursie wydała owocny plon w jak najkrótszym czasie.

Sluchaczka kursu.

Pokłosie niedzielne. Nasza kochana wiosna stała się dla nas męczącą. Stale zimno lub pada deszcz i grad. Niedziela ubiegła przeszła pod znakiem niepewnej pogody. Wprawdzie od czasu do czasu słońce świeciło, ale ludzie ubierali się w ciepłe płaszcze. Dlatego święto harcerzy z okazji patrona ich św. Jerzego odbyło się skromnie. Rano o godz. 8.30 na mszy św. przystąpili harcerze do wspólnej Komunii św. Drużyna piłkarska Nielby wyjechała o godz. 10 na mecz do Mogilna. Po południu odbyło się zebranie Zw. Weteranów w Starej Strzelnicy, więc poselski BBWR. w Nowej Strzelnicy. Kino Metropolis wyświetliło piękny film produkcji polskiej. Na boisku odbyły się rozgrywki piłkarskie oraz gry sportowe pomiędzy Seminarjum Wagrowiec a Seminarjum Rogoźno. Na strzelnicy p. Rossy odbyło się strzelanie dla Harcerzy oraz dla członków Koła Podoficerów Rezerwy. Tradycyjnym zwyczajem odbyły się tłumnie przechadzki do figur św. Wojciecha. Wicczorem w sali p. Wierzejewskiej bawili się Sokoli na zabawie tańecznej. W wielu domach odbyły się uroczystości rodzinne z okazji imienin św. Wojciecha.

Ostatni dzień kursu przeciwigazowego. W czwartek, dnia 27 kwietnia o godz. 17-tej odbędzie się ostatni kurs przeciwigazowy. Wykładać będą: 1) p. dr. Balewski — ćwiczenia praktyczne przenoszenia rannych, 2) p. Edward Zaleciński — ćwiczenia praktyczne w komorze gazowej.

Egzaminy wstępne do klasy I-szej nowego gimnazjum. Z końcem roku szkolnego 1932/33 podobnie jak we wszystkich państwowych gimnazjach tak też i w Państwowym Gimnazjum w Wagrowcu znosi Ministerstwo W. R. i O. P. klasę II-gą, zaś od początku roku szkolnego 1933/34 zostanie klasa III-cia przekształcona na klasę I-szą nowego gimnazjum.

Uczniowie, którzy nie będą mogli otrzymać z końcem b. roku szkolnego promocji do klasy III-ciej, stracą możliwość powtórzenia klasy II-giej w państwowych gimnazjach i będą musieli przejść do odpowiedniego oddziału szkoły powszechnej względnie do klasy II-giej tych prywatnych gimnazjów, w których klasy te ewentualnie pozostały jeszcze.

Do klasy I-szej nowego gimnazjum (dawniejsza klasa III) może być przyjęta:

- a) młodzież tegorocznej klasy II-giej gimnazjów państwowych i tych prywatnych, które posiadają pełne prawa szkół państwowych, na podstawie promocji do klasy III-ciej gimnazjów dotychczasowych,

- b) młodzież, która ukończyła co najmniej 12 lat a nie przekroczyła lat 16 i może się wykazać świadectwem ukończenia sześciu oddziałów szkoły powszechnej względnie świadectwem ukończenia klasy II-giej prywatnego gimnazjum o niepełnych prawach szkół państwowych, jeżeli zda przepisany egzamin wstępny,

- c) młodzież w tym samym wieku jak pod b, która jednak nie będzie mogła przedłożyć wymienionych świadectw, jeżeli zda egzamin wstępny dla niej przewidziany.

Do egzaminu wstępnego do klasy I-szej nowego gimnazjum zgłosić się może ta młodzież, która z początkiem nowego roku szkolnego tj. 20 sierpnia 1933 r. będzie miała ukończonych lat 12.

Egzamin wstępny do I-ej klasy nowego gimnazjum dla kandydatów z grupy b, ma na celu sprawdzenie ogólnego rozwoju umysłowego oraz przygotowania naukowego kandydata. Za podstawę orientacji będzie służyć przedłożone świadectwo. O zakresie wymagań egzaminacyjnych stanowi program 6 oddziałów 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej, względnie I-ej i II-ej klasy gimnazjum według dawnego ustroju — zależnie od deklaracji kandydatów. Egzamin odbędzie się z języka polskiego, przyrody, oraz arytmetyki z geometrią. Przy egzaminie z języka polskiego sprawdzają się będzie przygotowanie kandydata z historii, przy przyrodzie — z geografii.

Kandydaci, którzy ukończyli 6 oddziałów publicznych szkół powszechnych 3, 4 i 5-klasowych — zdają nadto egzamin uzupełniający z języka obcego nowożytnego. (Niemieckiego lub francuskiego).

Kandydaci z grupy c, zdają pełny egzamin ze wszystkich przedmiotów w zakresie programu 6-ciu oddziałów 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej względnie w zakresie programu klas I i II gimnazjum dawnego ustroju (zależnie od deklaracji kandydatów) z wyjątkiem rysunków, robót ręcznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych. Egzamin ten będzie polegał na dokładnym zbadaniu, czy kandydat wykazuje odpowiedni rozwój ogólny, czy posiada taki sposób wiedzy i czy nabył niezbędnych sprawności, aby mógł skutecznie pobierać naukę w gimnazjum.

W poczet uczniów klasy I-ej gimnazjum mogą być przyjęci kandydaci, którzy złożyli egzamin pomyślnie. Egzaminy wstępne odbędą się przed feriami letnimi tj. po 15 czerwca 1933 r.

Zgłoszenia do tych egzaminów przyjmuje Dyrekcja Państwowego Gimnazjum w Wagrowcu począwszy od 1 maja br. codziennie w czasie od 12—13, w tym też czasie udzielać

Walne zebranie

BANKU LUDOWEGO w GOŁAŃCZY odbędzie się w czwartek, dnia 27 kwietnia br. o godz. 3-ej popoł. w sali p. Kowalewskiego.

będzie bliższych informacji w związku z warunkami egzaminu wstępnego. Do wniosku o dopuszczenie do egzaminu należy dołączyć:

- 1) podanie, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwo powtórzonego szczepienia ospy, 4) krótki życiorys kandydata, 5) ostatnie świadectwo szkolne. Dyrekcja Państwowego Gimnazjum w Wagrowcu.

PIŁKA NOŻNA

Świetny sukces Nielbarzy w Mogilnie. W ub. niedzielę, 23 bm. wyjechał K. S. „Nielba“ do Mogilna na związkowe spotkanie w piłkę nożną. Mecz rozpoczął się o godz. 3-ciej. Przez 25 minut wynik gry bezbramkowy. W 30-tej minucie sędzia związkowy z Gniezna dyktuje karny „Pogoni“ mogileńskiej. Pirsch ustawia się... Gwizdek... I krzyk goal... Z 30 metrowej odległości zdobywa pierwszy goal dla „Nielby“ Pirsch. Po kilku minutach zdobywa drugiego goala Cytlak. Trzeciego goala zdobywa przez strzelenie karnego, z tej samej odległości co poprzednio, Pirsch. Do przerwy 3:0 dla „Nielby“. Po przerwie gra ostra a niejednokrotnie brutalna. „Pogoni“ zaczyna ze wszystkich sił atakować, a „Nielba“ zajmuje tylko pozycję obronną, pragnąc utrzymać dotychczasowy wynik. W 30-tej minucie z szybkiego przeboju zdobywa „Pogoni“ goala. W siedem minut później zdobywa drugiego. Wynik końcowy 3:2 na korzyść „Nielby“. Atak „Nielby“ bardzo słaby, brak mu szybkiej orientacji i zgrania, przez co zaprzepaścił moc dogodnych sytuacji podbramkowych. Najlepsi na boisku Pirsch i bramkarz Błażejewski. Wygranie tego meczu przynosi „Nielbie“ dwa dalsze cenne punkty. (s)

Z urzędu stanu cywilnego

Urodzenia: robotnik Piotr Donal w m. córka, murarz Piotr Mojsiejow z Smuszewa syn, mistrz piekarski Franciszek Górski w m. córka, woźny Antoni Strychalski w m. syn, pracownik bagażowy Józef Guział w m. syn.

Zapowiedzie: robotnik Wacław Mędlewski z Łęgowa z panną Stanisławą Biskupską w m., robotnik Stanisław Ronka z panną Teresą Lowandowską z Rudniczyną.

Śluby: pomocnik stolarski Zenon Mieczysław Dróbka z panną Joanną Ogorzkiewiczówną w m., robotnik Władysław Bugaj z Czeszewa z panną Marianną Krentz z Kobyłca, robotnik Stanisław Jasiński z panną Zofią Wiśniewską z Jankowa.

Zgony: robotnik Jan Piasecki z Kalisk 62 lata, robotnik Wojciech Duda w m. 36 lat, emerytowany strażnik zaporowy Walenty Kostecki w m. 57 lat, robotnik Jacenty Jackowski w m. 70 lat.

ZE SALI ROZRYWKOWEJ

Zabawa „Sokół“. Tutejsze Tow. Gimn. „Sokół“ urządziło w niedzielę w sali p. Wierzejewskiej wesołą zabawę wiosenną, dla członków i wprowadzonych gości. Przygrywała orkiestra p. Walasiaka. Goście bawili się doskonale.

Na srebrnym ekranie. Kino Metropolis wyświetliło w niedzielę doskonały film polskiej produkcji z czasów prześladowania unitów rosyjskich pt. „Sztabkapitan Gubaniew“. Przed oczami widzów przesuwają się obrazy pełne grozy, barbarzyństwa a zarazem bohaterskiego poświęcenia się chłopów w walce o swą wiarę. Film ten powinni zobaczyć wszyscy. Jako nadprogram była wesoła komedycja. Ilustracja muzyczna bez zarzutu. Udział gości słaby.

Ruch towarzystw

Nadzwyczajne walne zebranie miejsc. Koła LOPP odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o g. 8.30 wiecz. w szkole powszechnej. Na powyższe zebranie zaprasza wszystkich członków, sympatyków oraz prezesów wzgl. delegatów towarzystw. Zarząd.

Baczność Strzelcy! Miesięczne zebranie Oddziału Zw. Strzeleckiego w Wągrowcu odbędzie się w przyszłą sobotę, dnia 29 kwietnia o godz. 8-mej wieczorem w świetlicy.

Udział wszystkich członków pożądanym. Zarząd.

KRONIKA POLICYJNA

Włamanie do restauracji. W nocy z 18 na 19 kwietnia br. włamano się do restauracji p. Wielebskiego Kasprowa w Rakowie pow. wągrowiecki i skradziono różne towary jak tytoń, czekoladę, wódki i tow. kolonialne, łącznej wartości 600 zł. Dochodzenia w toku.

Gołańcz

Przed uroczystością 3 Maja. — Dnia 20 b. m. odbyło się w salce Magistratu zebranie prezesów wszystkich stowarzyszeń i organizacji, oraz przedstawicieli władz i obywateli, celem urzędzenia obchodu z okazji święta Konstytucji 3 Maja. Wybrano Komitet, w skład którego wchodzi p. burmistrz Pijarowski — przewodniczący, ks. prob. Mrotek — zastępca, pp. Ciemnoczołowski, Olejnik, Kretschmer, Kulczyński i Otta. Komitet honorowy tworzą prezesowie poszczególnych towarzystw. W dniach najbliższych odbędzie się zebranie komitetu wykonawczego, celem omówienia programu uroczystości.

Z Koła LOPP. Tego samego dnia zawiązał się Komitet celem uczczenia 10-cio lecia istnienia LOPP. Do komitetu weszli: ks. prob. Mrotek — przewodniczący, p. burm. Pijarowski — zastępca, pp. Ciemnoczołowski, Olejnik i Kulczyński.

Lekno

Los sieroty. Wiejski żeński kurs dokształcający odegrał w ub. niedzielę w sali p. Czarneckiego sztukę sceniczną pt. „Los sieroty”. Młodzi amatorzy pod reżyserją kier. p. Trojanowskiego i p. Zalecińskiej, wywiązali się bardzo dobrze. Wyróżniła się Helena Sarnowska (Katarzyna) i Zalecińska (Stanisława). Po przedstawieniu odbyła się w miłym nastroju zabawa taneczna. Dochód z imprezy przeznaczono na bezrobotnych. Publiczności, jak na oberne ciężkie czasy dość dużo. Do urzędzenia przedstawienia przyczynił się w wielkiej mierze kier. szkoły p. Trojanowski, za co należy mu się uznanie.

Panigrozd

Z walnego zebrania Kółka Rolniczego. Dnia 20 bm. odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego, które zajął prezes p. M. Hanyżewski. Obecnych było 40 członków i 2 synów gospodarzy. Po zagajeniu nastąpiło odczytanie Komunikatu WTKR Nr. 4. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu na dalsze trzy lata. Zarząd wybrano ponownie ten sam jaki był do-

Żelice w odpowiedzi bandom hitlerowskim

Grosz oddany Niemcowi stać się może gwoździem twej trumny...

Z inicjatywy Koła BBWR w Żelicach zwołano na wtorek, d. 18 bm. w godzinach wieczornych wiec protestacyjny przeciwniemiecki, w odpowiedzi na ich barbarzyńskie znęcanie się nad naszymi rodakami w Niemczech. Na wiec zebrali się licznie starsi obywatele Żelic, Brzezna Nowego, Sarbki i Józefowa z swymi sołtysami na czele.

Zagali p. Rode B. — któremu powierzono też przewodnictwo — wyjaśniając cel zebrania.

Potem przemawiał p. Galica Stefan, naucz. z Brzezna N. W przemówieniu swoim wskazał na stosunki polsko-niemieckie w ciągu dziejów, na dwojaką formę wcielania

przez Niemców hasła: „Drang nach Osten”. Nawiązując do niemieckiej polityki odwetowej, wykazał konieczność przygotowania się całego narodu do obrony przez tworzenie hufców przysp. wojsk i Kół LOPP.

Następnie zabrał głos p. Okonek, naucz. z Rudnicza, który przypomniał ostatnie — wołające o pomstę — wypadki gwałtów nad Polakami w Niemczech. Ludność polska jest tam gnębiona przez napady, rewizje oraz uniemożliwienie życia kulturalnego. Inaczej mówią ustawy niem., a wręcz przeciwny jest faktyczny stan rzeczy. Naród polski drży z oburzenia. „Musimy uderzyć we właściwy ton”. Niemcy w Polsce nie powinni ko-

rzystać z lepszych praw niż nasi rodacy w Niemczech. A jak jest u nas? Niech się obudzi nasze samienie narodowe! Nie wozić mleka do mleczarni niemieckich, nie kupujcie w „Verein'ach”. Nie róbmy z siebie pacholców kapitału niemieckiego. Nie tuczymy naszych wrogów!

Z kolei przemówił p. Szostak, prezes BBWR z Brzezna N. Mówca bardzo pięknie i obrazowo rozwinął i wyjaśnił w jaki sposób niektórzy Polacy przyczyniają się do tego, że Niemcom u nas lepiej, jak we własnej ich ojczyźnie. Są (niestety!) Polacy, dla których wartość towaru stanowi nie jakość — lecz napis: „Made in Germany”.

Rzęsiste oklaski — jakimi zebrani obdarzali prelegentów — były wymownym dowodem, że w kwestii niemieckiej, pomiędzy Polakami — bez względu na barwę polityczną — jest zupełna jedność poglądów.

Rozwinięta się dyskusja, w której przemawiali pp. Nowak, Lupa, Rode i inni — dzieląc się swymi spostrzeżeniami z życia.

Na wniosek p. Galicy uchwalono jednomyślnie nast. rezolucję:

Zgromadzeni w Żelicach w dn. 18 kwietnia 1933 r. — obywatele Żelic, Brzezna Nowego, Józefowa i Sarbki — wobec brutalnego gnębienia Polaków w Niemczech, wyrażamy stanowczy protest przeciw tej barbarzyńskiej metodzie walki i apelujemy gorąco do sumień prawdziwych Polaków, by zaprzestali kupować bibułę niemiecką, by zaprzestali bogacić wrogów naszych przez popieranie różnych „Verein'ów”. Precz z niemieckim dziennikiem, niemieckim filmem, niemieckim towarem!

Odśpiewaniem pierwszej zwrotki „Nie rzucim ziemi” zakończono to patriotyczne zebranie.

Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 22. 4. 1933 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto	17,75—18,00
Pszonica	36,50—37,50
Jęczmień 681—691 g/l.	14,25—15,00
Jęczmień 643—662 g/l.	13,75—14,25
Owies	11,50—12,00
Mąka żytnia 65 proc.	
wł. worka	27,50—28,50
Mąka pszenna 65 proc.	
wł. worka	56,00—58,00
Otręby żytnie	8,25—9,00
Otręby pszenne	9,00—10,00
Otręby pszenne (grube)	10,25—11,25
Gorczyca	46,00—52,00
Wyka latoowa	12,50—13,50
Peluszka	12,00—13,00
Groch Viktoria	21,00—23,00
Łubin niebieski	6,50—7,50
Łubin złoty	8,00—9,00
Seradela	10,00—11,00
Koniczyna biała	65,00—95,00
Ziemniaki jadalne	1,70—1,90
Ziemniaki fabr. za kilo %	11
Ogólne usposobienie	spokojne.

Wyniki niedzielnych meczów ligowych

Warta—Garbarnia 1:0 (0:0).
Ruch—Wisła 1:0 (0:0).
Pogoń—22 p. p. 3:2 (1:0).
Warszawianka—L. K. S. 0:0.

Egzamin na sędziów lekkoatletycznych

Wydział Spraw Sędziowskich Poznańskiego O. Z. L. A. komunikuje, że egzamin na sędziów lekkoatletycznych P. Z. L. A. odbędzie się w dniu 28 bm. o godzinie 17,30 w lokalu A. Z. S. Poznań. Zamek (wartownia). Sędzią kandydatem może zostać każdy obywatel państwa polskiego, posiadający ukończone lat 20 i nieskazitelną cześć. Od kandydatów obojga płci, także niestowarzyszonych, wymagana jest teoretyczna znajomość statutu, regulaminu i przepisów lekkoatletycznych P. Z. L. A., zawartych w wydaniu czwartym „Lekka Atletyka”. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje do dnia 25 kwietnia br. przewodniczący W. S. S. p. L. Stróżyk, Poznań — Staszica 17. Zgłoszenie winno zawierać: imię i nazwisko kandydata, dokładny adres, datę urodzenia, zawód, znajomość języków, przynależność klubową oraz 2—zł tytułem taksy egzaminacyjnej.

W niedzielę, d. 7 maja wiosenny

BIEG NA PRZEŁAJ

o puchar przechodni
K. S. „NIELBA”

Największa impreza sezonu lekkoatletyczn.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie

Komisja sportowa przy K. S. „Nielba”

Obwieszczenie o licytacji

Urząd Skarbowy w Wągrowcu podaje do wiadomości, że dnia 27 kwietnia 1933 odbędzie się sprzedaż od ceny zaofiarowanej niżej wymienionych ruchomości:
o godz. 12 u p. Kühna Bolesława w Wągrowcu, ul. Piaskowa
1 samochód używany marki „Ford”, 1 biurko i 1 waga bydlęca.
o godz. 13 w podwórzu u p. Kuczkowskiego w Wągrowcu ul. Pocztowa
1 samochód używany marki „Chevrolet”
o godzinie 14 u p. Strasburgera Rudolfa w Wągrowcu Rogozińska 43
200 ctr. maki mięsnej i kostnej, 1 świnie. 124

Obwieszczenie o licytacji

Urząd Skarbowy w Wągrowcu podaje do wiadomości, że dnia 27 kwietnia br. o godz. 10,30 w podwórzu urzędu przy ul. Bydgoskiej 26 odbędzie się sprzedaż od ceny zaofiarowanej, niżej wymienionych ruchomości
1 biurko sosnowe, 1 leżankę, 2 kanapy, 1 maszynę do maglowania, 1 maszynę do szycia, 1 bor do drzewa, 1 ławkę, 1 lustro ze stojakiem, 1 stojak do kwiatów, 123 1 maszynę do pisania, 3 pary bamboszków, 1 wóz nowy.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?



Dnia 24 kwietnia br. o godz. 9,30 rano zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek,

Józef Kulpiński

przeżywszy lat 81, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni syn Ignacy z żoną i dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 kwietnia o godz. 17-tej z domu żałoby, Rynek № 5.

Wągrowiec, dnia 24 kwietnia 1933 r.

125

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ważne dla pp. wójtów i sołtysów

Zaświadczenie o stosunku rodzinnym, potrzebne przy zgłoszeniu się o zasiłek z funduszu bezrobocia, są do nabycia w Drukarni W. Kubanka w Wągrowcu, ul. Kościuszki № 5 — Tel. 126.

Mieszkanie

4—5 pokojowe nad „Nową Apteką” do wynajęcia. 123 Abramowa, ul. Pocztowa.